

GAZETA POLSKA

WARUNKI PRENUMERATY:

OCZNIEM: w Brazylii 14\$000, do Argentyny 6 pazów, do Ameryki Północnej i do Europy 3 dolary. Numer pojedynczy 400 rejsów.

WARUNKI OGŁOSZEN

roczne ogłoszenia do 3 cm. wysokości (jeden łam) raz 3\$000, 2 razy 5\$000, 3 razy 7\$000, 6 razy 12\$000. Większe ogłoszenia po 600 rejsów (urzędowe 1\$000) za 1 cm. jednolam. W tekście 100 proc. drożej, oczone ogł. 50 proc. zniżki Ogłosz. tylko za gotówkę.



ADRES dla LISTÓW I PRZESYŁEK PIENIĘŻNYCH

Gazeta Polska, Curityba Parana, Caixa Postal B

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

m. e. s. l. r. z. ulicy Conselheiro Laurindo, No. 6.

Gazeta wychodzi raz na tydzień, zawsze w środę.

Wydawca: Franciszek Wochnik.

Redaktor: Ignacy Sklarski

N. 50

Kurytyba, Sroda dnia 14 Grudnia 1927

Rok XXXVI

Czy wszyscy komuniści są komunistami?

Czy wszyscy komuniści są komunistami? Pytanie takie na pierwszy wydaje się conajmniej niedo-
cznem. A jednak kwestja prze-
obrażeń politycznych członków stron-
ctwa komunistycznego nie prze-
biega niepokojąco publiczność i dzie-
la sowieckich. W pismach ro-
syjskich coraz częściej spotkać się
będziemy z pytaniem: „Czy też
wszystkie osoby, noszące w kie-
szeni legitymację partji komun-
istycznej istotnie są komunistami,
czy osoby te gotowe by były w
przebiegu konieczności z bronią w ręku
wystąpić do walki za rząd sowiecki?”
Rozważania na temat powyższy
e zawsze prowadzą do wyników
niezgodnych z oczekiwaniami.
Tak np. znany publicysta rosyj-
ski, Sosnowskij, zmuszony był do-
jść tych dniach do wniosku, że w
rosji sowieckiej „nie wszyscy ko-
muści są komunistami”. Sosnow-
skij stwierdza w swym artykule,
zamieszczonym w jednym z osta-
tnich numerów „Izwestij”, że wśród
milionów członków rosyjskiej partji
komunistycznej nie mało jest osób,
kryjących pod maską komuniz-
mu swe prawdziwe wybitnie anty-
komunistyczne oblicze.
Zresztą już dawniej wiedzieli-
śmy o tem, że do Rosji przyjeżdża-
ło wielu agentów organizacji kon-
trolujących, którym tylko dla-
go udawało się prowadzić na
terytorjum ZSSR agitację przeciw-
sowiecką, że popierani byli przez
aktywnych działaczy komunistycz-
nych. Członkowie organizacji prze-
wobolszewickich, często bardzo
myślnie zapisują się do partji ko-
muistycznej, gdyż wiedzą, że wów-
czas nikt nie będzie kontrolował
ich działalności politycznej. Do
partji komunistycznej wstępują jed-
nak niekomuniści nie tylko ze
złogów politycznych. Faktem
jest n. p., że w stronnictwie komu-
nistycznym ZSSR organizowanych
jest bardzo wiele osób, które zde-
lowały się wstąpić do partji w
celu zapewnienia sobie lepszych
warunków życia.

Le Sosnowskij w artykule swym
stwierdza, że tacy pseudokomuniści
nie mają zazwyczaj za taką ostro-
żnością, iż niepodobna odróżnić ich
od szczerych wyznawców teorii
komunizmu.
Tak np. władze sowieckie do-
dzieliły się niedawno zupełnie
zypadkowo, że uchodzący pow-
niecznie za jednego z wybitnych
komunistów, niejaki Barkow, z ko-
munizmem ma w rzeczywistości
bardzo mało wspólnego. Przypa-
dek zrzucił mianowicie, że do rąk
władz dostał się list Barkowa do
jednego z jego przyjaciół. Barkow,
opisując swe wyuczony letnie w
wycieczności Josentuki na Kauka-
zie, pisze do przyjaciela swego:
„Jeśli byś widział, ilu tu jest ży-
wych, to niewątpliwie powiedział-
byś, że hasło „bij żydów”, — ra-
ż Rosję”, jest conajmniej w 50
procentach uzasadnione”.
Sosnowskij stwierdza, że komu-
sta Barkow jedynie dzięki przy-
chodowi ujawnił swe poglądy an-
tykomunistyczne. Dotychczas wy-
powiadał on bowiem zawsze jako
oprocentowany komunistę, zwalczą-
cy z całą bezwzględnością wszel-

kie hasła białogwardzistów. Czło-
wiek ten w kołach komunistycz-
nych cieszył się zawsze tak dobrą
opiniją, że dawano mu niejedno-
krotnie do spełnienia rozmaite
poufne misje, a niedawno wybra-
no go ponadto na członka okrę-
gowego komitetu wykonawczego
partji komunistycznej.

„Szymon Barkow, — pisze Sos-
nowskij, — niejednokrotnie chyba
przysięgł wierność programowi
Lenina. Jak człowiek ten mógł być
równocześnie wyznawcą leninizmu
i hasła pogromowych kontrrewolu-
cji, — to na z wsze chyba po-
zostanie tajemnicą samego Barkowa

Kiedy kontrrewolucja rosyjska i
międzynarodowa rozpocznie swą
ofensywę przeciwko ZSSR, kon-
tynuując publicysta sowiecki, anty-
semityzm odegra niewątpliwie rolę
nieposlednią w propagandzie an-
ty-sowieckiej. A wtedy to okaże się,
że wśród komunistów a la Barkow
nie trzeba będzie wcale agitować.
Jeśli Barkow już teraz w 50 pro-
centach zgadza się z kontrrewolu-
cjonistami, to w chwili niebezpie-
czeństwa stanie on niewątpliwie
bez wszelkich zastrzeżeń w służbie
kontrrewolucji”.

Sosnowskij stwierdza w dalszym
ciągu, iż nie chodzi tu jednak o
jednego tylko Barkowa, gdyż w
partji komunistycznej jest cały szere-
g takich „nieprawomyślnych” o-
sób, przeciwko którym walczą jest
bardzo trudno, albowiem wszyscy
ci pseudokomuniści zbyt działają
przebiegle, by ktokolwiek mógł
mieć co do ich przekonań komu-
nistycznych jakiegokolwiek wątpli-
wości.

Działacze komunistyczni wysu-
wają obecnie ponownie na plan
pierwszy hasło walki z antysemit-
yzmem w szeregach partji komu-
nistycznej. Zdaniem Sosnowskiego
nie wolno pomijać milczeniem fa-
ktu przenikania nastrojów antyse-
mickich do komunistycznego życia
partyjnego. Publicysta sowiecki
otwarcie zupełnie przyznaje, że
„nigdy jeszcze od wybuchu rewolu-
cji nie można było obserwować
tak silnych nastrojów antysemit-
kich w partji i w związku młodzieży
komunistycznej, jak właśnie w chwili
obecnej. To jest fakt niezbitny,
którego ignorować niewolno. An-
tysemita działają narazie bardzo
ostro i nie ujawniają w niczem
swych prawdziwych poglądów. Ale
w chwili poważnej ruchawki wo-
jennej będą oni daleko niebezpiecz-
niejsi, niż jawni białogwardziści...”

W związku z omówionymi po-
wyżżej objawami, władze sowieckie
rzuciły obecnie hasło walki z ko-
muistami, którym obce są idee
komunizmu.

PIERSI rozwinięte, wzmo-
czone i upięknione
Pasta Rosyjska Dr G. Klebala.
Jedyny środek, który w przecią-
gu dwóch miesięcy zapewni rozwój
i jedność piersi, bez szkody dla
drowia.

Zobaczcie świadectwa i uznania,
które się znajdują przy pudełku.
Do nabycia we wszystkich pier-
wszorządnych aptekach, droger-
jach i perfumeryjach w Bra-
zylji.

Do wiadomości: Cena jedno-
go pudełka 12\$000, pocztą — poleco-
ny 15\$000.

Zamówienia skierować należy do
J. de Carvalho, głównego agenta w
Rio de Janeiro — Caixa postal N. 1742

Dr. Palumbo

w portach, Narodowego Departa-
mentu Zdrowia w Rio de Janeiro
KLINIKI MEDYCZNA
Wyjeżdża na zawołanie do chorych
nie tylko w mieście ale na kolonie tak
w dzień jak i w nocy. Posługuje się
własnym autem, Konsultorium i
Rezyden: ul. Voluntarios da Patria 96

KRONIKA KRAJOWA

Kurytyba.

— Z powodu święta Niepokal-
anego Poczęcia Najsw. Marii Pan-
ny numer dzisiejszy wyszedł zmniej-
szony.

KALENDARZ BAYERA NA
ROK 1928. Wszedł z druku ka-
lendarz ścienny Bayera na rok 1928
ozdobiony pięknym wizerunkiem
Sw. Teresy z Dzieciątkiem Jezus,
który firma Bayer rozdaje po całej
Brazylii.

W dolnej części tego artystycz-
nie w różnych kolorach wykonana-
go kalendarza są umieszczone
miesiące i dni roku z najpotrzeb-
niejszymi notatkami.

Za ofiarowane nam egzemplarze
uprzejmie dziękujemy.

ZGINĘŁO DWOJE DZIECI.

Dnia 2 bm. w południe wyszły z
domu swych rodziców pp. Grube-
rów, położonego w pobliżu fabry-
ki fortepianów „Essenfelder” na
Juvevé dwie dziewczynki 7 letnią
Anna i 5 letnią Julja i więcej do
domu nie powróciły. Miejsce ich
obecnego pobytu nie jest rodzicom
znane.

Zawiadomiona o tem policja za-
rzędziła odpowiednie kroki dla od-
szukania zaginionych dzieci.

DWA POŻARY.

Około godz. 10 i pół w nocy dnia 8 bm. wy-
buchł pożar w domu João Troni-
ka przy av. Dr. Vicente Machado
i w krótkim czasie zniszczył dom
ten doszczętnie. Dom był drewn-
niany, nowy, wygodnie urządzonej.

Pożar wybuchł w górnej je-
części. Przybyła wkrótce straż po-
żarna nie mogła ugasić pożaru z
braku wody i z powodu złego sta-
nu węzłów i innych przyrządów,
służących do skutecznego gaszenia
ognia. — Dzięki energicznej pomo-
cy sąsiadów zdołano uratować pra-
wie całe urządzenie domowe, me-
ble, a nawet fortepian. Tylko sprzę-
ty domowe, znajdujące się w gór-
nej części domu, gdzie pożar powstał,
spaliły się zupełnie.

Straż pożarna nie mogąc ura-
tować płonącego domu z powodu
niefunkcjonowania hydrantów, sta-
rała się ocalić domy sąsiednie, co
jej się udało przy użyciu wiader
i wody ze studni pobliskiej. Dom
był asekurowany w dwóch kom-
panjach na 45 kontów. Co do przy-
czyny pożaru różne krąży wersje.
Jedni powiadają, że ogień zapuści-
ły dzieci — inni przypuszczają, że
spowodowała go wadliwa instalacja
światła elektrycznego.

— Około godz. 1 szej po pół-
nocy dnia 10 bm. wybuchł znowu
gwałtowny pożar w samym śród-
ku miasta, w domu Nr. 72 przy ul.
15 de Novembro i również dom
ten pochłonął prawie zupełnie, pozostawiając tylko nagie ściany. W
domu tym mieszcili się na 1 szym
piętrze gabinet dentystyczny dra,

Nie macie pieniędzy a chcecie mieć dobrą ziemię?

W zamian za trzyletnie sadzonki kawy damy ziemie.
Ponieważ tak nasze przedsiębiorstwo, jak również kilku z na-
bywców ziemi na naszej kolonji „Kurides Omba” mają
od stycznia zacząć uprawę ziemi pod plantacje kawowe, w
miejscach wybranych gdzie nigdy nie mrozi, chcemy przyjąć
jako akortników, kilkadziesiąt rodzin polskich zamieszka-
łych w Sao Paulo, mających praktykę uprawy tej rośliny.
Rodziny mogą natychmiast wybrać sobie ziemię i na niej pra-
cować na rachunek zasadzonej nam kawy.
Ziemia nasze również są dobre pod uprawę pszenicy, żyta
kukurydzy, fasoli, tytoniu, wina, kartofli, drzew owocowych
i wszystkich tych roślin, które udają się w klimacie łagodnym
o słabych mrozach.
Zainteresowani mogą zwracać się do Piotra Nowackiego, droga
Graciosa 90, w pobliżu garbani Waltera, listy adresować:
Piotr Nowacki, Caixa postal 204, Curityba—Parana.
lub Empresa de Expansão Colonial J. O Esteves
Cachoeirinha—Ramal Parapanama—Parana

Karola Albina Iwersena i zakład
fotograficzny „Volk” p. Bernarda
Heisslera, a na parterze restaura-
cja „do Commercio” należąca do
p. Dulcidea Soares’a i zakład kra-
wiecki „A fiação Moura”. Ten
ostatni lokal był próżny, gdyż za-
kład krawiecki przed kilku dniami
przeniósł się do innego lokalu, a
nowy lokator jeszcze się nie wpro-
wadził.

Spalony budynek należał do
spadkobierców Herculanu Rodri-
gues i do p. Jayme Ferrão. Zakład
fotograficzny był zaasekurowany na
20 kontów, gabinet dentystyczny
Iwersena, na 40 kontów, a restaura-
cja na 36 kontów. Budynek ase-
kurowany był na 60 kontów.

Pożar wybuchł w gabinecie den-
tysty Iwersena — prawdopodobnie
z niedopalonego papierosa, albo
przez niezgaszoną lampkę. Policja
dla zbadania przyczyn, pożaru za-
trzymała na policji, każdego z o-
sobna, pp. Dulcidea Soares’a, Ber-
narda Heisslera, dra Karola Iwer-
sena i Karola Wittego, zarządcy
Kubu „Excelstor”, który także w
tym domu na 1 szym piętrze się
znajdował i uległ zniszczeniu po-
żarem.

Straż pożarna i w tym wypad-
ku miała utrudniony ratunek z bra-
ku wody.

Parana

**ZAMACH NA ŻYCIE SEDZIE-
GO W S. MATHEUS.** Donoszą
z S. Matheus, że na powracającego
nocą do domu sędziego Dra Altina
de Abreu napadło kilku osobni-
ków z rozkazu Egidia i Amara
Silveirów, dając do niego kilka
strzałów.

Przyczyną tego zbrodniczego na-
padu miała być sprawa sądowa,
którą rozstrzygnął niedawno sędzia
Altino de Abreu na niekorzyść
Egidia Silveiry.

Prezydent Trybunału sprawiedli-
wości i Szef policji Dr. Clotario
Portugal zarządził energiczne środki
celem uwięzienia sprawców na-
padu na sędziego Dra Altina de
Abreu.

Powiadają, że przeciw tym, któ-
rzy kazali urządzić ten napad na
Dra Altina istnieje kilka innych
podobnych śledztw.

**SKŁADKI NA ZNISZCZONY
ORKAN M BUDYNEK TOW.
„ODRODZENIE” W PONTA
GROSSIE.** Wkrótce po orkanie,
który nawiedził przed kilku tygo-
dniami Ponta Grossę p. prof. Mi-

chał Sekula nadesłał nam apel do
rodaków w Brazylii z prośbą o
zarządzenie składek na odbudowa-
nie zniszczonego huraganem bu-
dynku Tow. „Odrodzenie” P. Seku-
ła, dając obywatelski przykład,
zobowiązał się równocześnie zło-
żyć na ten cel kwotę 200\$000.
Redakcja „Gazety Polskiej” popie-
rając ten szlachetny apel p. Seku-
ła, umieściła go na swych łamach, i ze
swej strony zwróciła się do redak-
torów o pomoc dla dotkniętego nie-
szczęściem Towarzystwa „Odrodze-
nie”, utrzymującego szkołę polską
w Ponta Grossie.

I jakież skutki apelul Postulują-
ciel Na odbudowę zniszczonego
huraganem budynku Tow. „Odro-
dzenie” złożono dotychczas nastę-
pujące składki:
P. Michał Sekuła 200\$000
Redakcja „Gazety Polskiej” 20\$000
i p. Witold Zongolowicz 10\$000
razem 230\$000

A więc poza inicjatorami znalazł
się zaledwie jeden jedyny rodak
który nie pozostał głuchym, na
apel obywatelski p. prof. Sekuły i
„Gazety Polskiej”. Jeden na 10 ty-
sięcy polaków w samej Kurytybie.
Jakież to smutne!

Stą Catharina

**GUBERNATOR NA URLO-
PIE.** Dr. Adolpho Konder, guber-
na or stanu po otrzymaniu od kom-
petentnych władz jednorocznego
urlopu wyjechał dnia 5 bm okrę-
tem „Commandante Alvim” do
Rio de Janeiro, żegnany owacyjnie
przez władze i mieszkańców mia-
sta Florianopolis. Na czas jego
nieobecności objął rząd stanu wi-
cegubernator p. Walmor Ribeiro.
Ceremonja oddania rządów odby-
ła się w obecności licznych przed-
stawicieli władz stanowych, fede-
ralnych i municypalnych i licznie
przybyłych osób cywilnych. Obec-
nością tych ostatnich świadczy jak
najlepiej o szczerze demokratycz-
nych uczuciach gubernatora Ko-
ndera. Wicegubernator Walmor Ri-
beiro oświadczył przy odbieraniu
rządów stanu od gubernatora Ko-
ndera, że w dalszym ciągu będzie
prowadził patriotyczne dzieło roz-
woju stanu, tak chwalebnie rozpo-
częte i prowadzone przez Dra Adol-
fa Kondera i w tym celu prosi
wszystkich współpracowników rzą-
du, aby na swoich stanowiskach
pozostali i pomagali mu w tej chlub-
nej pracy.

MIEDZYMUNICIPALNE POŁĄCZENIE TELEFONICZNE. Dnia 5 bm. został podpisany z Rio...

Kompanja ta zobowiązała się do w ciągu dwóch lat do...

Sao Paulo

TRZECI KONGRES DEMOKRATYCZNY. Dnia 5 b. m. został otwarty w mieście S Paulo...

ZATARG MIEDZY SPOR-TOWCAMI. Zapowiedziany między klubami Paulistas X Cariocas...

Na mecz ten przybyło około 20 tysięcy osób, które zawiadzone w swych nadziejach weszły na pole...

Przyjętą tego niesłychanego w historii sportowej skandalu miało być to, że Stowarzyszenie krynkiarzy sportowych zapowiedziało...

UMOWA EMIGRACYJNA zawarta przez rząd polski z rządem stanu S. Paulo, niezawodnie zainteresuje naszych Czytelników...

Rio de Janeiro

OFICER PROCESOWANY ZA ROZSTRZELANIE SIERZANTA. Donoszą z Rio de Janeiro, że Najwyższy Trybunał Wojskowy...

Rio Grande do Sul

ODZNACZENIA POLAKÓW RIOGRANDENSICH. Od p. Bolesława Węclewskiego, nauczyciela w B. Rio, Rio Grande do Sul) otrzymano następujące pismo:

Został odznaczony Krzyżem Legjo...

tysiak, Rudolf Gajewski i Bolesław Węclewski. Oznakę Strzelca obywatela: Zanon Paprocki, Ludwik Rudolf Gajewski, Aleksander Kozłowski, Władysław Topaczewski, Ks. Stanisław Wolski, Dr. Bruno Stysiński, Kazimierz Dobrowolski, Wacław T. Rkiewicz, T. Bielarski, Antoni Włodarski, Wincenty Przywara, Wojciech Wilk, Paweł Goliszewski, Aleksander Zajac, Franciszek Stefanek, Antoni Dolecki, Kazimierz Adamczyk, Bronisław Węclewski, Jan Griba.

Z uszanowaniem Bolesław Węclewski.

NOWO WYBRANY PRZYDENT STANU RIO GRANDE DO SUL, p. Dr. Getulio Vargas, obecny minister skarbu przy rządzie federalnym, jest oczekiwany w Porto Alegre w dniu 22 b. m. Dla uroczystego i godnego przyjęcia go robia w stolicy stanu gorące przygotowania.

CZASOPISMO POLSKIE W PORTO ALEGRE. Dn. 29 listopada br. ukazało się w Porto Alegre nowe czasopismo polskie, miesięcznik „Echo Polskie”, którego redaktorem jest p. Bernard Puchalski, a wydawcą Spółka wydawnicza, reprezentowana przez pp. Dra Aleksandra Gruszczyńskiego i Grzegorza Kuleszę (syna).

Miesięcznik ten, jak jego pierwszy numer zapewnia, zajmować się będzie wyłącznie sprawami społeczno kulturalnymi i informacyjnymi z kategorią wykluczeniem wszelkich kwestii politycznych i wyznaniowych.

Dlatego witamy „Echo Polskie” z całym zadowoleniem i życzymy mu z całego serca, aby nie schodząc nigdy z wytkniętej sobie drogi, pracował owocnie jak najdłuższe lata dla pożytku naszych rodaków riograndenskich.

TELEGRAMY z całego świata

POLSKA. Z Konstantynopola donoszą, że w Angorze, stolicy Turcji, smarli poseł polski przy rządzie otomańskim Dr. Wierusz Kowalski.

„Urządowy Dziennik” polski ogłosił z końcem ubiegłego miesiąca statuty Handlowego Stowarzyszenia Polsko-Brazylijskiego, założonego w Warszawie jako Towarzystwo Anonimowe z kapitałem 50 milionów złotych.

Towarzystwo to zajmować się będzie handlem i transportem towarów z krajami Południowej Ameryki, a szczególnie z Brazylią.

Departament Zdrowia Publicznego w Warszawie przedłożył rządowi projekt, ustalający publiczne pieczę do palenia zwłok zmarłych.

W kwestji przystępu Polaków do morza many ekonomista p. Baliński utrzymuje, że ten przystęp, jak również uprzywilejowanie ujść Wisły i Niemna stanowią z punktu widzenia ekonomicznego i politycznego niezaprzeczone naturalne prawo Polski.

P. Baliński oświadcza, że Niemcy omawiając kwestję korytarza Gdańskiego nie mają na celu zmiany granic, lecz chcą życie ekonomiczne Polski podporządkować komunikacjom utworzonym przez Niemców, w celu rozszerzenia ich na Wschód.

Z Genewy donoszą, że na 48 sesji Rady Ligi Narodów, rozpoczętej z początkiem bieżącego miesiąca i której przewodniczył delegat chiński, p. Cheng-Lu, mają być rozstrzygnięte trzy sprawy dotyczące Polski, a mianowicie: a) protest przeciw decyzji Rady, nadającej Polsce prawo utrzymywania depozytu amunicji na półwyspie Seeplat, należącym do Gdańska, b) sytuacja na Górnym Śląsku niemców pozostałych pod panowaniem Polski, przedstawianych przez władze polskie i c) protest litwy przeciw Polsce, z powodu rakonowych prześladowań litw...

skich obywateli zamieszkałych w Wilnie. Z Genewy donoszą dalsze telegramy, że polski minister spraw zagranicznych, p. Zaleski odbył tam konferencję z p. Stressemannem, niemieckim ministrem spraw zagranicznych, na której omawiano stosunki państw wschodniej Europy, uznając je jako pokojowe i przyjazne.

Następnie p. Zaleski odbył konferencję z sowieckim delegatem, Litwinowem, z którym badał możliwość zawarcia układu wzajemnego nie napażenia i traktatu handlowego między Polską i Sowietami.

Z Warszawy telegrafują, że w tamtejszych kołach politycznych uważają za prawdopodobną wizytę Marszałka Piłsudskiego u Mussoliniego. Marszałek Piłsudski otrzymał już wizę włoską na swym paszporcie.

Rada ministrów zatwierdziła projekt ministra handlu i przemysłu, który ustanawia pomoc rządową w poszukiwaniach terenów naftowych w Polsce.

Odnosny dekret będzie wkrótce sankcjonowany przez Prezydenta Rzeczypospolitej.

W Warszawie bawił przez kilka dni dyrektor angielskiej królewskiej mennicy, pułkownik Honson. P. Honson powrócił już do Londynu. Pobyt jego w Warszawie jest w związku z reformą finansową Polski.

Z Oslo, stolicy Norwegii, telegrafują, że delegaci wojskowi Francji i Włoch oraz minister niemiecki w Oslo wyjechali w towarzystwie kilku oficerów na granicę polsko-niemiecką dla zbadania sytuacji wojskowej z obu stron granicy.

Telegram dodaje, że taka sama komisja wyjechała równocześnie z Warszawy. Z Warszawy telegrafują, że dnia 11 bm. wyjechała stamtąd międzynarodowa komisja wojskowa do Wilna, a następnie ku granicy.

Z Wilna telegrafują, że attachés wojskowi Francji, Anglii i Włoch i jeden z generałów polskich odbyli dn. 11 bm. konferencję z komendantem wojskowym Wilna, a następnie udali się na granicę polsko-litewską.

SZWECJA. Za zdradę kraju własnego został uwięziony w Sztokholmie porucznik wojska szwedzkiego, Norberg, który wydawał rządowi sowieckiemu ważne dokumenty państwowe.

Uwięziono go przy wejściu do poselstwa sowieckiego. Wraz z uwięzieniem tego zdrajcy władze szwedzkie przekonały się, że poselstwo sowieckie w Sztokholmie starało się otrzymać nie tylko informacje o szwedzkiej obronie narodowej, ale także i dokumenty tajne poselstwa Włoch, Polski i Anglii.

Z tego powodu prasa szwedzka domaga się odwołania z Szwecji obecnego posła sowieckiego, a także i attaché wojskowego.

ROSJA. Dnia 6 bm. odbyło się w Moskwie otwarcie 15-go Kongresu Partii Komunistycznej i Związku Sowietów, w którym bierze udział 600 delegatów.

Prezes Związku Sowietów, Stalin, wygłosił długą mowę, w której wystąpił przeciw kapitalizmowi, który zagraża światowi nowoczesnemu i przeskądza dziełu pokojowemu i ekonomicznemu Sowietów. Stalin przemawiał na ten temat przez 6 godzin.

Z Moskwy donoszą, że krąży tam pogłoski, jakoby Zinowiew, Kamieniew i inni wybitni opozycjoniści sowieccy opuścili Trockiego i poddali się wymaganiom rządzącej partii komunistycznej.

FRANCJA. Prezes francuskiej ministrów, p. Poincare wystosował do deputowanego alzackiego, Selta, który protestował przeciw zniesieniu w Alzacji języka niemieckiego, list następujący treścią:

„Ruch autonomiczny w Alzacji zagraża pokojowi z powodu nie rozsądnej nadziei, powrotu Alzacji i Lotaryngji do Niemiec, jaką żywią nie które koła polityczne w Niemczech.”

W Strasburgu zostali uwięzieni dziennikarz Baumann, były dyrektor dziennika „Die Wahrheit” i trzy inne osoby, w chwili, gdy autobusem chcieli przejechać przez most na rzece Kehl. Wszyscy podejrzani są o działalność anty-francuską.

Zaś korespondent francuskiego dziennika „Journal” w Strasburgu donosi, że został wydany rozkaz uwięzienia, przywódcy kampanji anty-francuskiej, Leya, który niedawno był skazany na karę więzienia i następnie ulaskawiony przez rząd francuski. Ley działał zgodnie z instrukcjami, otrzymanymi wprost z Niemiec.

Teatr Popularny im. Juljusza Słowackiego

Pod dyr. T. Morozowicza Dnia 25 grudnia w Boże Narodzenie Pierwsza Operetka Polska w Kurytybie „Królowa Przedmieścia”

znakomita operetka w 5 aktach K. Krumłowskiego, muz. Powiadowski. Udział bierze 50 osób! Balet! Chór! Nowe kostiumy! Nowe dekoracje! Zwiększona orkiestra.

Na to przedstawienie bilety należy zamawiać wcześniej w Zw. Polskim i u członków Kom. Teatralnej.

Kształcimy naszą młodzież.

Chećcie wasze dzieci przygotować do rządowego Gimnazjum i do Szkoły Normalnej? Chećcie waszych synów wykształcić na nauczycieli szkół polskich? Chećcie mieć z nich swiatlych i przygotowanych do zawodu pracowników sklepowych i właścicieli własnych sklepów? Chećcie, żeby to byli ludzie inteligentni? Oczywiście, że chećcie, bo dziś takie czasy nadchodzą, że bez nauki życie będzie coraz cięższe.

Kolegium im. Henryka Sienkiewicza w Kurytybie

Kilkunastu uczniów tego Kolegium pracuje już w handlu i na posadach nauczycielskich, kilkunastu chodzi do Gimnazjum i do Szkoły Normalnej.

Kolegium to mieści się obecnie w pięknym gmachu T-wa Tadeusza Kościuszki przy ulicy Ebano Pereira Nr. 74, odnowionym i specjalnie przebudowanym na szkołę.

Z języka polskiego kolegium przerabia program 7-mio klasowej szkoły powszchohnej. Z języków obcych uczy francuskiego i niemieckiego.

Do Gimnazjum i Szkoły Normalnej uczniowie mogą złożyć egzaminy po ukończeniu drugiego kursu Kolegium, na nauczycieli — po ukończeniu 3-go kursu.

Do Kolegium przyjmuje się chłopców i dziewczęta: na przygotowanie kursu po ukończeniu III-go oddziału szkoły początkowej, na 1-szy po ukończeniu IV-go oddziału. Opłata za naukę wynosi: Kurs przygotowawczy 6000, 1-szy — 8000, II gi 10000, III-ci — 12000 miesięcznie.

Zapisujcie się jaknajprędzej. Nowy rok szkolny rozpocznie się na początku lutego 1928 roku. Adres Kolegium: CURITYBA, CAIXA POSTAL 412.

Kolegium H. Sienkiewicza przyjmuje tak chłopców, jak i dziewczęta. Chłopców z poza Kurytyby umieszczą można w Bursie Ks. Ks. Misjonarzy przy ulicy: Avenida Dr. Jaime Reis 115, na następujących warunkach: Całkowite utrzymanie bezpłatnie szkolnej 800000 miesięcznie. Nadto musi każdy mieć własny sennik i swoją własną pościel na łóżko.

O bliższe informacje zwracać się należy pod wyżej podanym adresem. Dziewczęta można umieszczać w INTERNACIE SIÓSTR RODZINY MARJI na tych samych warunkach.

Teatr Popularny

Pod dyrekcją T. Morozowicza

Dnia 25 b. m. w niedzielę Bożego Narodzenia, będziemy mieli sposobność zobaczyć na naszej scenie PIERWSZĄ OPERETKĘ POLSKĄ A TO „KRÓLOWE PRZEDMIESCIA” w 5 aktach K. Krumłowskiego, muzyka J. Powiadowskiego. Operetkę tą grano na wszystkich scenach polskich, a cie kawie libretto i piękna swojska muzyka, zyskały jej zasłużony rozgłos.

Dyrekcja naszego teatru dodaje wszelkich starań, aby operetka ta na naszej scenie, wypadła jak najwspanialej. Udział bierze przeszło 40 osób! W rolach głównych ujrzymy: Z. Faliszewską, W. Jankoszmą, R. Lachowską, K. Duszcza-kówną, J. Jankoszmą, T. Morozowicza, W. Duszczaka, i Sobańskiego, W. Wójcika, H. Adamika, J. Steca, T. Kempę, M. Hessla, P. Nowackiego, J. Brendę, P. Furraniaka, M. Jankosza, A. Kulikę, J. Grzybowskiego i dużo innych. — Reżyseruje T. Morozowicz, Balet i ewolucje prowadzi Z. Faliszew-

ska — Część muzyczna w opracowaniu prof. K. Skibińskiego. Dekoracje T. Wojciechowskiego. Operetkę poza ewolucjami, biletu! „Polka Rach ciach ciach”, „Polka Andruska” — „Mazur” Chór! Statyści! Zwiększona orkiestra pod dyrekcją prof. K. Skibińskiego. Nowe kostiumy! — Bilety numerowane i łoża należy na przedstawienie zamawiać wcześniej w Związku Polskim.

Podziękowanie

Naszym Krewnym i Przyjaciółom oraz wszystkim Szanownym Rodkom, którzy w czasie choroby naszej ułochanej matki śp. Weronii Domańskiej, i po jej zgonie nie nam słowa pociechy i nadziei i w razy serdecznego współczucia, chwali przy Jej zwłokach, a następną tak liczny udział wzięli w ulóżeniu jej do snu wiecznego, a przedewszystkiem Najprzew. ks. Arcybiskupa, D. João Braga, Najczcigodniejszego Monseniorowi Celso Itibere da Cui Przewielebnym; ks. Proboszcz Trzebiatowskiemu, ks. Superjor Rzymelce, ks. Stanisławowi Piaskiemu, ks. Pawłowi Warkoczowi, franciszkaninowi Florjanowi, Włobnym Siostram Rodziny Marji i Błagotwórcy — składamy tą drogą najdocieźniejsze podziękowanie i wyrażamy głęboką wdzięczność. Rodzina Domańskich

POPIS MUZYCZNY L. KO SOBUDEKIEGO.

W sobotę 10 bm. odbył się w tutejszym Konserwatorium przy tym samym auditorium popis muzyczny Lutego Kossobudzkiego. Powołany program popisu, na który złożyli się artyści muzyczne B. Bethowena, Wieniawskiego, V. Tempa i Kreislera, wykazuje wielkie aspiracje artystyczne przysławnej wirtuoza. Technika i interpretacja mimo pewnych usterek pozwala włożyć młodemu skrzypkowi pieczęć przysławności.

Ostatnie wiadomości

Przyjazd do Brazylii przedstawicieli Polskiego Towarzystwa Kolonizacyjnego w Warszawie. Dnia 13-go listopada br. nastąpił dyrektor Towarzystwa Kolonizacyjnego i wice-prezes Zarządu o. l. go Towarzystwa Emigracyjnego P. Gilczyński, opuścił Warszawę dając się w drogę do Brazylii celem wyszukania tam terenów odpowiednich dla naszego osadnictwa. Podróż morską odbywa p. Gilczyński statkiem holenderskim „Arja”, który odpłynął z Amsterdamu dnia 16 listopada.

ZWIĄZEK POLSKI W KURYTYBIE

urządza dnia 26 grudnia w dzień święto Bożego Narodzenia - Chór! Kę! połączone z zabawą taneczną dla wszystkich dzieci polskich. Początek o godzinie 2-giej po południu. Wstęp bezpłatny. Przygrywać będzie orkiestra p. Skibińskiego. 2-gi sekretarz: Adam Troj...

Związek Polski w Kurytybie

urządza dnia 31-go grudnia w dzień święto Bożego Narodzenia - Chór! Kę! połączone z zabawą taneczną dla wszystkich dzieci polskich. Początek o godzinie 8-giej wieczorem. Przygrywać będzie orkiestra pana Skibińskiego. 2-gi sekretarz: Adam Troj...

ZWIĄZEK POLSKI W KURYTYBIE.

zaprasza swoich członków na zebranie miesięczne, które odbędzie się dnia 1-go stycznia 1928 r. o godzinie 8-giej po południu. 2-gi sekretarz: Adam Troj...

T. w. Tadeusz Kościuszko i

ność i Zgoda w Kurytybie. Urządza dnia 1-go stycznia w Nowego Roku w sali Związku Polskiego wielki Bal matiné początek o g. dzim. 8-ciej po południu w sali pana Skibińskiego. Sekretarz: Adam Troj...

ZIEMIE pod uprawę KAWY

E. SAPORSKI & I. SZANKOWSKI

pośredniczą w kupnie ziem pod uprawę kawy w *Północnej Paranie* w okolicach *CAMBARA*, uważanych za najodpowiedniejsze do tego celu. **LOTY** od 5 akrów aż do kompletów wielkich. Ceny od 400\$000 w górę, za gotówkę i na spłaty. Służymy wszelkimi informacjami

E. SAPORSKI & I. SZANKOWSKI

CAMBARA Estr. de Ferro Sao Paulo - Parana

KAWA

KAWA

Zjazd Młodzieży

i Kurs dla działaczy oświatowo-społecznych w Kurytybie.

Przypominamy, że Zjazd delegatów Kół Młodzieży odbędzie się w Kurytybie w dniach 7 i 8 stycznia, a kurs pracy oświatowo-społecznej w czasie od 9 do 15 stycznia 1928 roku. Na Zjazd wybierają delegatów Organizacje Młodzieży, po 1 na każdych 20 członków, a na Kurs mogą się zapisać wszyscy, młodzież i starsi, mężczyźni i kobiety, których interesuje praca oświatowo-społeczna i chcieliby się przygotować do tej pracy. Utrzymanie w Kurytybie dostaną wszyscy bezpłatnie. Zgłoszenia należy nadsyłać jaknajprędzej pod adresem: Curitiba, Caixa postal 412

DOTYCHCZASOWE ZGŁOSZENIA NA ZJAZD I NA KURS.

Dotychczas zgłosił swój udział w Zjeździe następujące organizacje młodzieży: 1) Stowarzyszenie Studentów „Sarmacja” w Kurytybie, 2) Tow. Sportowo-Gimnastyczne „Junak” w Kurytybie, 3) Koło Młodzieży Wiejskiej i Teatr Włoszcjański w Guajuvira, 4) Koło Młodzieży w São Paulo, 5) Koło Młodzieży w Costeira, 6) T-wo Młodzieży „Ogniwo” w Iraty, 7) Koło Młodzieży we Floreście R. Gr. do Sul.

Na Kurs dla działaczy oświatowo-społecznych zapisali się dotychczas: Pp. Alfred Cichoń, Franciszek Kluch i Franciszek Stefański, nauczyciele oraz Józef Skroka, Antoni Mika, Tomasz Skrucz, Wojciech Orzech i Wawrzyniec Mika, Józef Zdrojewski i Wacław Troczyński, członkowie Kół Młodzieży w Costeira, Guajuvira i São Paulo. Komitet Organizacyjny.

KOŁO MŁODZIEŻY NA KOLONII COSTEIRA.

W dniu 4 grudnia b. r. zostało założone na kolonii Costeira pod Amurariją Koło Młodzieży. Na organizacyjnym zebraniu zapisano się do Koła 25 osób.

Zarząd ma nadzieję, że wkrótce Koło będzie liczyło przeszło 50 członków i członkiń.

Do Zarządu Koła wybrano kolegów: Józefa Skrabę (prezes), Feliksa Kmiecika (sekretarz) i Łukasza Kamińskiego (skarbnik) Delegatami na Zjazd Młodzieży zostali wybrani koledzy Józef Skraba i Feliks Kmiecik.

Na Kurs dla działaczy oświatowo-społecznych zapisali się: Józef Skraba, Antoni Mika, Tomasz Skrucz, Wojciech Orzech i Wawrzyniec Mika.

Z życia kolonii polskiej w Brazylii

TREZE DE MAIO (Rio Gr. do Sul) Egzamin w Szkole im. J. Poniatowskiego.

Dnia 27 XI r. b. odbył się egzamin z języka polskiego. O godz. 1 po południu w obecności rodziców oraz licznie zebranych gości rozpoczęły się popisy dzieci.

Każdy przedmiot składający się na program egz. był komentowany przez nie ze zrozumieniem treści przerabianego materiału. Gdyby nie różne braki niezależne od nauczyciela w postaci różnorodności podręczników, nieregularność uczęszczania dzieci do Szkoły i in. można by bez przesady stwierdzić, że szkoła stanęła na wysokości swego zadania. Na szczęście te braki z każdym rokiem zmniejszają się.

Po wygłoszeniu wierszy, oraz zapiewaniu kilku pieśni dzieci zostały nagrodzone książkami oraz lalociami.

Polskie Towarzystwo Konstytucyjny 3-go Maja w Florianopolis.

Dnia 12-go lipca br. odbyły się w naszym towarzystwie wybory nowego zarządu.

Dnia 13 listopada br. nastąpiło oddanie kierownictwa nowemu Zarządowi, skład którego jest następujący: pp. prezes Józef Kowalski, wice prezes Karol Berka, sekretarz Jan Majkot, skarbnik Andrzej Kowalski, bibliotekarz Jan Kowalski junior, chorąży Adam Onopa, radcy: Stanisław Mirowski, Michał Berka, Michał Sobierajski, Stanisław Li-gocki.

Dnia 10 września br. zmarł we Florianopolis obywatel Michał Kamiński, założyciel i fundator naszego towarzystwa — Polonia tutejsza straciła w nim jednego z najdzielniejszych pionierów polskości stanu Sta Catharina. Sp. Kamiński był bardzo poważny nie tylko przez rodaków dla których wiele trudów poświęcił lecz również przez towarzystwa brazylijskie, gdzie znany był z najlepszych stron. Część i Sława Jego pamięci! Zarząd Prezes: Józef Kowalski, Sekretarz: Jan Majkot.

FORTALEZA, R. Gr. do Sul dnia 7 października 1927 r.

Dnia 13 i 14 sierpnia mieliśmy tu odpust św. Antoniego Padewskiego, który miał się odbyć dnia 13 czerwca, ale nie przyszedł do skutku w dniu tym, bo nasz W-ny ks. proboszcz Luiz Paulo Quatropassi z Palmeiry, z powodu znacznego oddalenia nie mógł wcześniej do nas przyjechać.

Na uroczystość tę każdy z obywateli coś ofiarował, jeden worek kukurydzy, drugi worek fiżonu, inny świniaka, słowem, co kto miał, to na tę uroczystość ofiarował.

Nasz Wielebny ks. proboszcz odprawił mszę św. o godz. 11-tej a po jej skończeniu odbyła się procesja w której wzięło udział przeszło 500 osób.

Podczas procesji puszczano fogety i strzelano z moździerzy. Nie obeszło się jednak bez wypadku, gdyż moździerz wystrzelił niespodziewanie w chwili, gdy obsługujący go człowiek, chciał wsypać doń prochu, i poparzył mu twarz tak, że cały miesiąc musiał się biegać lecząc z tego oparzenia.

Po skończonem nabożeństwie mieliśmy szurasko, którem się nasi goście raczyli i podczas którego odbywała się tombola i licytacja (leilão) fantów.

Naszemu W-emu ks. proboszczowi bardzo się podobała ta nasza festa. A była i z korzyścią dla nas bo data nam czystego dochodu 1:350\$000.

Do naszego kościoła należy 50 rodzin polskich, a innych narodowości będzie około 100 rodzin, ale jak ksiądz niema, to do kościoła prawie nikt niechodzi. Zaledwie kilka rodzin polskich schodzi się w niedzielę do kościoła na różaniec, a inni nasi rodacy, nietylko że nie chodzą do kościoła, ale się jeszcze wysmiewają z tych, którzy uczęszczają doń na różaniec lub nowennę, bo uważają, że do kościoła tylko wtedy powinno się chodzić, gdy ksiądz odprawia nabożeństwo.

W naszym miasteczku Fortalezie mamy 4 sklepy bogate, jeden browar, stelmacha, kowala, dwa tartaki i jednego krawca, który do piero niedawno przyjechał z Treze de Maio w municypjum Erechim. Mamy także 2 rymarzy, jedną to-karnię, która wyrabia różne narzędzia drewniane. Wład. Cygański

Z IRATY. Donoszą nam z Iraty: Liczne już były wypadki kraw-

we w naszym municypjum, w których główne role odgrywały kule rewolwerowe a o których ani w gazetach nie wspomniano.

Najwięcej wypadków takich rozgrywa się na drodze, prowadzącej z Iraty do São Miguel. I teraz znów się rozegrała wstrząsająca scena na tej drodze, w pobliżu Iraty. Na drodze tej został zamordowany w nocy z dnia 18 na 19 go listopada, Jan Kopycki.

Przyczyną morderstwa ma być podział majątku a szczególnie łań-cuch, którym swagrowie się nie mogli podzielić i już od roku mieli ze sobą spór o niego. Jan Kopycki skaleczył razu pewnego swego szwagra nożem, ten zaś pamiętając o tem, czekał tylko odpowiedniej okazji, aby się na Kopyckim zemścić: O której godzinie został on zamordowany, nikt nie wie, gdyż znaleziono go rano na drodze. Miał jedną ranę od kuli rewolwerowej, a drugą od noża.

Mordercą jego ma być Józef Paterek, jak zeznaje żona zamordowanego. On sam się ulotnił.

ASTMA Lekarstwo Reyn-gate dla radykalnego leczenia astmy, influenzy, kataru, kaszlu gwałtownego, duszności i t. p. Jest medykamentem wielkiej wartości, spreparowanym wyłącznie z roślin.

Jest płynem, którego używa się 30 kropeł w wodzie oczekrzewnej — rano — w południe — i na wieczór.

Zobaczcie świadectwa znajdujące się przy flaszce.

Do wiadomości: Cena pudełka 12\$000 — pocztą — polecone 15\$000 Zamówienia skierować należy do J. de Carvalho, głównego agenta w Rio de Janeiro — Caixa postal 1724

W Listopadzie 1927 r. zapłacili prenumeratę:

Za r. 1928 po 14\$000 Michał Sekula, Józef Zawilowski, Ign. Szańkowski, Józef Molenda, Franc. Zbojnowicz, Aleks. Nowacki, Wacław Piotrowski, Janina z P. Mirosław 7\$, Franc. Ignaszewski, Stan. Zieliński, Józef Chmura, Józef Tudrey, Jan Troczyński, Bernard Puchalski, Aleks. Gruszczyński, Ant. Siewierski, Bolesław Kowalski, Wojciech Bielecki, Rozalja Andrijkiewicz, Piotr Chojnacki, Stef. Kaszewski, Franc. Tomczak 7\$, Jan Bienkowski, Klem. Bondareczuk, Franc. Iwanowska, Karol



O leczenia syfilisu w wszelkich jego objawach i formach drogą intransmuskulowej — zupełnie bezbolesnej — iniekcji, tak dla dorosłych jak i dla dzieci, szczególnie w takich wypadkach, w których zawierająca truciznę iniekcja nie jest na miejscu:

Myo Salvarsan jest wyrobem zakładów anilinowych w Höchst nad Menem i wprowadzony jest do handlu, tak samo jak Neo Salvarsan, dopiero po najdokładniejszym zbadaniu go przez odnośny urząd państwowy.

Do nabycia tylko za receptą lekarza!

„Bayer-Meister Lucius” Rio de Janeiro.

!! SKRADZONE !!

może każdy pomyśleć, gdy sprawdzi ceny naszych

KAPELUSZY

wszelkich gatunków i po cenie najniższej

Wybór olbrzymi

Zapamiętajcie dwa nasze adresy

„A SELECTA”

rua Marechal Floriano Peixoto N. 6 naprzeciw Banku Niemieckiego, CENTRALA: rua Commendador Araujo N. 22

BRONCHITINA „CHAVES” O VERDADEIRO ESPECIFICO DAS TOSSES

Markowicz, Jan Rosól, Franc. Deptulski, Wład. Figurski, Germano Dietrich, J. J. Romano, Jan Gawlak, Rawel Cwiental, Michał Wotoszyn 5\$, Za r. 1927 po 11\$ wzgl. 10\$000

Józef Meger 11\$, Zygm. Walczewski 5\$, Józefa Dytz 10\$, Józef Zawilowski 11\$, Paweł Kupski 10\$, Wilh. Skierniewski 10, Michał Romanowski 11\$, Michał Grabowski 11\$, Alojzy Motylewski 10\$, Jan Furmaniak 10\$, Piotr Nagórniak 10\$, Tom. Lenartowicz 10\$, Franc. Klobukowski 5\$, Michał Hreško 10\$, Józ. Kazim. Kulkas 10\$, Jakób Staszko-wian 10\$, Andrzej Drapala 10\$, Franc. Ignaszewski 11\$, Józef Kowalski 10\$, Józef Przymus 10\$, Paweł Bosak 10\$, Franc. Roman 10\$, Franc. Meger 10\$, Franc. Kłosowski 10\$, Paweł Kowalski 5\$, Ludwik Kulka 5\$, Maksym. Brejnak 10\$, Robert Giachorowski 10\$, Antoni Kwiatkowski 6\$, Wład. Cygański 11\$, Robert Schmidt 11\$, Józef Tudrey 22\$, (1926 i 1927), Jan Troczyński 21\$ (1926 i 1927) Józef Sura 10\$, Janina Siewiechowicz 5\$, Franc. Labas 10\$, Rudolf Kolros 10\$, Stan. Nowakowski 10\$, Jan Pękal 10\$, Wojciech Bielecki 10\$, Józef Kosiński 10\$, Karol Kropiwek 11\$, Józef Michałowski 11\$, Wincenty Morawski 10\$, Jan Bienkowski, 10\$, Józef Cieślak 10\$, Józef Kawalkiewicz 11\$, Franc. Iwanowska 10\$, Wład. Figurski 6\$, (1927), Stan. Cieślak 11\$, Antoni Kuffel 11\$, Jan Schweda 11\$, J. J. Romano 11\$, Stan. Blaskowski 10\$.

Różne: Jan Chudy 11\$ (1926), Antoni Krawiec 100\$000 (1916 do 1927), Michał Kiszka 30\$ (1925, 1926 i 1927), Piotr Lanke 61\$ (1923 do 1927), Adam Wisowaty 20\$, (1926 i 1927), Wład. Polak 15\$, (1.7.26—31.12.27), Andrzej Marek 10\$ (1926), Stan. Szlachta 24\$ (1925, 1926 do 1.4.27) Roman Piściuk

50\$, (1.1.1923 do 1.6.27), Stan. Zapotocki 50\$ (1922 do 1926), Stan. Nawacki 21\$ (1926 i 1927), Marcin Plechur 22\$ 1925 i 1926), Jan Piaskowski 11\$ (1926), Franc. Wałęga 11\$ (1926), Stefan Miecznikowski 20\$, (1925, 1926), Henryk Miecznikowski 20\$ (1924 i 1926), Franc. Pękal 21\$ (1926 i 1927), Kazim. Witkowski 11\$, (1926), Piotr (Jan?) Szydorko 20\$, (1926 i 1927), Wal. Derynda 20\$ (1926 i 1927), Stef. Górczakowski 25\$ (1925 1926 do 1.7.27), Jan Górski 20\$ (1926 i 1927), Julian Olszaniecki 10\$ (1926), Stan. Lewandowski 32\$ (1925 do 1927), Józef Pawlak 50\$ (1923 do 1927), Bazyl Soltowski 30\$ (1925 do 1927), Kazim. Leop. Chociaj 22\$ (1926 i 1927), Franc. Rudnicki 32\$ (1925, 1926 i 1927), Józef Domański 24\$ (1921 do 1923), Józef Rozwód 5\$, (1924), Marcin Grochowski 18\$ (1.7.23 do 1.7.25), Józef Rozwód 10\$ (1925), Bronisław. Szczerbicki 25\$ (1.7. 1921 do 31.12.1923), Daniel Królikowski 10\$ 1.9.25 do 1.8.26), Kazim. Racki 11\$ (1926).

T-wo „Biblioteka Polska”

Tres Barras Est. de S. Catharina Poszukuje dobrego nauczyciela. Początkowa pensja miesięczna 200\$000 (dwieście milreisów) z mieszkaniami, płatnem na 18 miesięcy, t. j. i za czas wakacji.

Preferencje powinni posiadać gruntowną znajomość języka polskiego, historii, geografii, rachunków i języka portugalskiego.

Zgłoszenia wraz z krótką biografją odpisem świadectw i wyłączeniem specjalnych kwalifikacyj — prosimy nadsyłać pod adresem powyższym. Zarząd

Uwaga!

Pierwsza księgarnia i drukarnia Cezara S. Sulca W KURYTYBIE UL. BARAO DO SERRO AZUL L 12 i 14

ma zawsze na składzie książki szkolne w polskim i portugalskim języku. Książki do nabożeństwa w wielkim wyborze, obrazy religijne, różańce medaliki, krzyże oraz listy, i t. d. Fabryka pieczętek gumowych i metalowych. Gramatyki polsko-portugalskie oraz Słownik portugalsko-polski Książki handlowe każdego rodzaju, DRUKARNIA wykonuje wszelkie druki dla kupców jakoteż dla przemysłowców, po najniższych cenach w krótkim czasie, Figury dla kościołów, kaplic oraz kapliczek domowych w dużym wyborze - zawsze są na składzie. Ceny wszystkich towarów jaknajprzystępniejszej

Szczęśliwi ludzie

Parodując stare przysłowie: „człowiekiem szczęśliwym był ten, który nie posiadał kosztów” - można powiedzieć, że „szczęśliwym” jest także każdy człowiek, który nie potrzebuje używać chusteczek, tak częstymi są dzisiaj zakatarzenia i kataru.

Są osoby, które są odpornymi na kataru, jest jednak wiele innych, które są prawdziwymi ich ofiarami, zawsze kichające i zmuszone ucierać nos, i wyciągające chusteczki po kilkadziesiąt razy na dzień. W wielu wypadkach katar staje się chronicznym. Dobrze jest jednak leczyć się z niego przez użycie tabaki, którą wprowadzili w użycie laboratorja Bayera pod nazwą Oxan. To lekarstwo używa się w ten sam sposób, jak zwykłą tabakę. Ona natychmiast odświeża śluzę nosową, osusza ją i przyczynia się do szybkiego zniknięcia nieznosnego kataru

Na raty.

3 tysiące alkrów.

Sprzedajemy ziemię na kolonji „Cerrado das Cinzas” oddalonej o 12 km. od stacji Cachoeirinha z drogą automobilową do Jaguarihyva, gdzie jest zbyt na wszelkie produkty. Jedyna okoliczność na północy Parany wolna od malarji i nadająca się pod uprawę pszenicy i żyta. Prosimy pisać po informację na adres taki: Estevam Barański Jaguarihyva Perana.

Dobre ziemie

do sadzenia i z herwą w bardzo do brem położeniu w mniejszych lub większych kawałkach po niskich cenach likwidacyjnych!

Tytuły własności gwarantowane Maks Metzler & Cia

Porto União - Sta Catharina

Gospodarstwo

Sprzedam natychmiast na kolonji Cruz Machado, w oddaleniu 1 kilometra od miasteczka: dom mieszkalny, dobra woda, 4 alkrów herwalu, 7 alkrów do sadzenia, ładna winnica, drzewka owocowe (szczepione) dwie młode dojne krowy, 3 dobre konie, wóz z urządzeniami, 12 świń i 15 ptaków paszok. Zgłaszać się listownie: Tomasz Piłat Kolonja Cruz Machado (Nova Sede) Parana.

Duży lot ziemi

oddalony 8 km od Kurytyby tania do sprzedania. Jest 70 mtr. frontu i 500 metrów głębokości. Są 3 zabudowania: 1 murowany dom mieszkalny, 1 magazyn i 1 beczkarnia. Dobre położenie dla rzemieślnika lub kupca. Informacje w redakcji „Gazety Polskiej”.



Aby się nie zestarzeć

Nie brak reguł i rad, aby „nie zestarzeć się”. Między niemi najprostszą jest umiejętność odżywiania się zgodnie z wymaganiami organizmu, nie zapominając zasilając go rozmaitemi sodami, duszeczami, witaminami i solami fosforu i wapnia, których brak jest w pożywieniu Brazylii. Dowodem tego braku wapnia jest osłabienie (próchnienie) zębów u ludności brazylijskiej w 99 proc, co jest udowodnione przez wszystkie atki dentystów. Północno-amerykanie robią silną kampanję przeciw temu próchnieniu zębów, któremu przypisują wiele wypadków chorób zaraźliwych „Candolina Bayera” wzmacnia organizm wapniem i fosforem, przez co unika się tej przykrej choroby zębów, jak to stwierdzają władze lekarskie krajowe i zagraniczne.



Po ndy lekarskie darmo

Każda osoba może otrzymać wskazówki do leczenia swej choroby. W tym celu należy wysłać czytelny adres w kopercie z marką i wyjaśnieniem symptomów swej choroby, wieku, zatrudnienia i dotychczasowego leczenia - pod adresem: Caixa Postal Nro 2398 „Medico”, Rio de Janeiro.

Bacność Rolniczy!

Mam do sprzedania doskonałe ziemie do sadzenia i her wale Rodzi się świetnie kukurydza, fasola, pszenica, lucerna i t. p. Klimat bardzo zdrowy. Cena przystępna - za gotówkę lub na różnych warunkach, zależnie od ugody. Kolonja Ziarau (Jarau) Municip. Guarapuava Po informację zgłaszać się do Bolestawa Sobczka lub Stefana Turka w Guarapuawie. Zobaczcie a przekonacie się!

Loty na sprzedaż!

Właściciele: Bracia Paciornik Kurytyba - Praça Coronel Eneas N. 6

Korzysne ceny Wygodne długoterminowe raty

- 1. Teren Higo Lange, 30 minut od Uniwersytetu obok linii kolejowej, „Kurytyba - Rio Branco”, 12 minut do tramwaju Javava. Przyszłość tego terenu zapowiada się wyjątkowo dobrze. Dotychczas sprzedano 180 lotów. Cena 2\$500 za metr kwadratowy.
2. Teren w Bacachery, za stawem kąpielowym na prawo. Przy kupnie kilku lotów, cena za metr kwadratowy 1 \$200
3. Teren Schimmelpfenig, Alto do Bigorilho, wspaniałe położenie obok nowego wodociągu. Loty zaczynają się na Avenida de Cadorno. Ceny różne. Spłaty 3 - 4 lat. Sprzedaje się również loty z domami drewnianymi
4) Sprzedaż 12 kolonji przy ulicy Graciosa po 3 - 6 alkrów z lasem i wodą. Ceny przystępne, warunki spłaty - dogodne.
Blizszych informacji na podstawie planów udziela powyższa firma

Bacność

KOLONJA CORONEL DIOGO

Villa Santa Clara w Volta Grande (Stan Sao Paulo)

Jedyna sposobność dla mało-rolnych. Kupno ziemi pierwszej jakości bezpośrednio przy drodze kolejowej, naprzeciwko stacji Volta Grande.

Okolica wspaniale piękna, wysoko położona, zdrowa. Las drzewny: pinjory, oraz materiał drzewny na meble i wyrob węgla.

Gleba urodzajna, nadająca się pod plantacje kawy, trzciny cukrowej, drzew owocowych. Uprawy kukurydzy, ziemniaków, wszelkich gatunków warzyw dała nadzwyczajne wyniki. Hodowla bydła, świń i drobitki. Wygodny zbyt na miejscu wszelkich produktów rolnych Zarządowi, lub koleją do Santos.

Dowód własności gwarantowany! O karty okrętowe (chamadas) stara się Zarząd Kolonji, jakoteż o nasiona rządowe pod uprawę.

Lot o 5-ciu alkrach - stosownie do położenia - kosztuje 2500\$000 2 600\$000, 2.800\$000 płatny w 40 ratach miesięcznych.

Lekarz, kościół, szkoła i wenda zapewnione. Blizsze informacje udziela się w każdym języku. SAO PAULO: Rua Assembleia 18 Sobrado SANTOS: Rua Braz Kubas 284

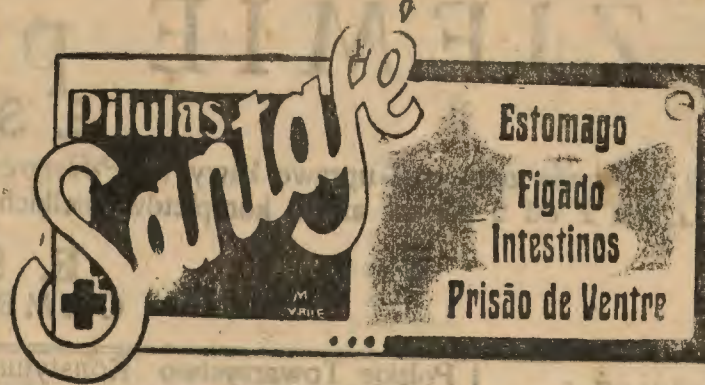
CASA FAVORITA

R. Hatschbach Irmão & Cia.

Kurytyba - Caixa postal 2 - Centrala: Rua Riachuelo Nr. 50 Filja: Rua Dr. Muricy Nr. 97

Wielka Fabryka obuwia i kufrów oraz garbarnia

Wielki wybór obuwia, różnych towarów dla podróżujących, skór krajowych i zagranicznych oraz towarów szwajcarskich do wyrobu obuwia Artykuły dla garbarzy. - Sprzedaż hurtowna i detaliczna. Ceny przystępne



Jedyni zasępcy: F. DA SILVA NEVES & CIA Rua Buenos Ayres 273 RIO DE JANEIRO Do natycia w wszystkich aptekach

Na Gwiazdkę! Na Gwiazdkę! daje CASA GLOBO PRZY ULICY JOSE BONIFACIO N. 12 W KURYTYBIE Specjalną zniżkę cen na obuwia W miesiącu grudniu odwiedźcie Casa Globo Rua Jose Bonifacio N. 12

DLA ROLNIKOW



PREPARATY „BAYERA” dla ochrony od zarazy zboża i zachowania w świeżości pszenicy i kukurydzy, niszczące pchły, gąsienice i wszelkie owady, przeciw szczurom, myszom i t. p. szkodnikom. Główni reprezentanci na Brazylię Kalkmann Irmãos & Peters Ltda Sao Paulo - Caixa postal 1970 Reprezentant na Parane Casa Hackraet - Kurytyba rua 15 de Novembro 96 - Caixa postal 420



DO KOLONJI POLSKIEJ! Stosunki Handlowo Bankowe między Polską a Brazylią. - Przesyłkę pieniędzy skutecznie się najlepiej przez Bank Francusko - Włoski Rua 15 de Novembro - Róg 1 de Março - Kurytyba Parana Przesyłki pieniędzy do Polski wykonuje tylko Bank francusko-Włoski, podejmuje się dostarczać kuncom informacji, otwiera kredyty zwykle za poświadczaniem lub na podstawie dokumentów na rachunek importujących towary lub eksportujących. Bank Francusko-Włoski zalewta sorswy pewny i szybkim sposobem, zalewta kupna i sprzedaż, przechowuje i zarządza papierami wartościowymi, przyjmują pieniądze w depozyt na bardzo dogodnych warunkach. Filje, Agencje i korespondenci tego Banku są rozsiani po całym świecie. A Propagandista - 1959

APTEKA TELL DROGERJA SIGEL, ETZEL E CIA. KURYTYBA - ULICA 15 DE NOVEMBRO 98 Pod kierownictwem aptekarza K. Kleemann. Fermento TELL Najlepszy środek do robienia ciasta i pieczywa różnego rodzaju. Recebty za 1000 Xaropel Baby Pewny i zagwarantowany środek na silny kaszel, przeziębienie, influenzę, grype, kokuks i t. p. Vermicida TELL Największy wróg wszystkich robaków we wnętrzu człowieka i dorosłych Farby TELL są najlepsze do farbowania ubrań i sukien. Do nabycia we wszystkich kolorach REUMATOLIN Bardzo dobry środek na reumatyzm, na wzmocnienie nerwów, na ból zębów i wogóle wszystkie bóle w kościach i w mięśniach części ciała czyi trzewi. RECEPTY LEKARSKIE WYKONUJE SIĘ PĘDKO SUMIENIE I TANIO Lekarstwa i preparaty krajowe i zagraniczne Mówi się po polsku

Cafiaspirine

jest ostatniem słowem w skuteczności przeciw bólom głowy, zębów i uszów. Gdyby Szan. Panu lub Szan. Pani chciało narzucić projekt podobny odrzucicie go, przyjmując jedynie prawdziwy oznaczony

Krzyż Bayer



zaznaczoną na każdej pigulce, czy to w tubce czy kopercie; czy pastylce

Wiadomo... Ludzie straszonym siedmnaście luctkiej, która robotnika... Remniewe... Ale Alenc... godziś z ty... przebaczy... rzuciła. Pos... 5 rb. służac... ka zbieglej... krecie o mi... ny i zawiad... kochanka. Dnia 16 powraca ok... mu, z za w... jakiś człow... - Wróc... - Zi nic... raczej. - Nie p... - Nigdy... - Miko... dziewczynę... rne, poczał... Kiedy prz... milicjant s... dusi kobiet... udało mu... draba. Zak... leżała bez... kawał odgr... wil czapkę... dział: „Jak... nikogo” i t... milicji. Dzi... instytutu S... Milicja z... protokół i... zobowiąz... - Nie... SEWER. Pier... - Cóż n... - To, z... skrzydła do... - Baj b... powiadał... cie, rosół... jest ciepły... lubię rosół... je w kostk... gotowałam... - Niech... co lubi jad... - To p... gościć. - Nie, n... na jej chleb... byby tu g... tury. Pocałowa... - Zdat... - szepnęła... - Pienią... musi na kr... - Chwał... staniemy n... glos, aby... tyseń jej... wę, można... mniej dwa... - Zbyte... Bronia. Matka po... się przed... za przed K... - Myślę... szczęściu... głośno my... zwykłe wie... Dziecięc... utraty szcz... nienia, któr... deczny uro... cie mitosi... Po obied... słomianych... - Na B... rzeki, do... szy, może... idei - mów... esz... - Praw... natury z m... - Tak, p... wiada w... dzie. M... a kryje s...

Wiadomości ze świata

Bosja

LUDZIE WILKI.

W Nrze 190 Komsomolskiej Prawdy... opowiada o strasnym losie młodej dziewczyny siedemnastoletniej Anastazji Burłuckiej...

Alenczew nie chciał się pogodzić z tym faktem. Nie mógł przebaczyć jej tego, że go porzuciła. Postanowił się zemścić...

Dnia 16 sierpnia, kiedy Nastja powraca około godziny 10 do domu, z za węgła wyskoczył nagle jakiś człowiek...

Wróć się do mojej? — Zanim w świecie! Wolę śmierć raczej! — Nie pójdziesz? — Nigdy!

Mikołaj Alenczew chwycił dziewczynę za gardło i, jak zwierzę, poczał ją po twarzy. Kiedy przejeżdżający tramwajem milicjant spostrzegł, iż jakiś drab dusi kobietę...

Milicja 24 oddziału sporządziła protokół i zwolniła zbrodniarza za zobowiązaniem.

Nie nasza rzecz — powiedziano.

no w protokole. — Dziewczynie odgrzyziono nos na prawym chodniku...

47 oddział do dziś sprawy nie rozważył. Alenczew pozostaje na wolności i, jak krąży wersje, zamierza wyjechać na wieś Stręczyca...

Holandja

POLICJA DLA DZIECI W HOLLANDJI

W stolicy Holandji, Amsterdamie, istnieje specjalny oddział policji dla dzieci. Szef tej 'dziecinnej' policji komisarz M. Hoggen-dyck ma do rozporządzenia 3 inspektorów...

Jak zapewniają, rezultaty są wspaniałe.

Boliwia

STRACONY NA MOCY WYCIĄGNIĘTEGO LOSU.

Jakże gwałtowną wrzawę wywo-

łało na całym świecie stracone w Bostonie anarchistów Sacca i Vanzettiego w sześć lat po dokonaniu przez nich morderstwa rabunkowego.

A oto z miasta La Paz, stolicy Boliwii, donoszą o podobnym jeszcze tragiczniejszym zdarzeniu...

Oto w czerwcu 1917 r. znalezione w jarze, w okolicach La Paz, ciało byłego prezydenta Boliwii, generała Pando...

Wkrótce potem aresztowano czterech przeciwników politycznych generała, jako podejrzanych o dokonanie tej zbrodni...

Wiadomości z Polski

SPRAWY EMIGRACYJNE.

Na czele Nr 43 organu polskiego Tow. emigracyjnego pod nazwą 'Wychodźca' znajdujemy artykuł w sprawie wychodźstwa do Kanady.

Państwami Zjednoczonych Ameryki Północnej Kanada była do niedawna najlepszym terenem zarobkowym dla emigracji polskiej...

7458 ułanów i blisko 1400 żydów, razem 14946

Na wiosnę jednak rb. wybuchła katastrofa: miasta, stacje i przystanki kolejowe zaroiły się bezroboczymi, gotowymi pracować za najniższą opłatę...

'Wychodźca' przypisuje ten stan rzeczy temu, że emigracja do Kanady odbywała się ronięką — w dużej mierze — na ślepo...

W ŚLADY SEN. BOJKI.

W kołach poselskich wzbudziła zainteresowanie wiadomość że senator Bojko przystąpił do wydania własnego tygodnika...

Zainteresowanie jest tem większe, że senator Bojko uchodził za człowieka bardzo oszcządnego...

Jak donoszą z Krakowa, do sen. Bojki zgłosił akces postowiec Marjan Dąbrowski...

lu oraz Masińska, którego ewolucje polityczne są nader zajmujące...

Posel Kosydarski wprowadzić powiada, że zgadza się z wystąpieniem sen. Bojki...

SZKOŁA AGITATORÓW BOLSZEWICKICH.

W Kołdanowie na pograniczu polskim zorganizowano szkołę noszącą urzędową nazwę Centralna szkoła polskiej młodzieży włościańskiej...

Nie róbcie żadnych doświadczeń

Tylko słuchajcie moich rad

'Ideal' jest lekarstwem niezawodnym leczącym szybko i radykalnie rany, odmrożenia, liszaje, ekzemy...



SEWER.

Pierwsza próba.

(Ciąg dalszy)

— Cóż nowego? — Te, że Teści samotność przypięta skrzydła do talentu z łaski mamy...

— Niech mamusia zawsze tylko to, co lubi, jada w swoim domu

— Nie, my u mamy, jako jej daleci na jej chlebku. Bo gdyby nie matka, byby tu głód...

— Zdatowały matkę. — Zdatowały się jeszcze jedna krowa — szepnęła. — Paszy dużo.

— Chwała Bogu, na innych wtedy staniemy nogami! — Tu matka znętyła głos...

— Zbył! — zawołała żartobliwie Bronia.

Matka położyła palec na ustach, aby się przed czasem tajemnica nie wydała przed Kaską.

— Myślę o drugiej krowie, jako o szczęściu, ale się boję wypowiedzieć głośno mych gorących pragnień...

— Dzielę się zachęcała obawa matki utraty szczęścia i jej skromniutek pragnienia...

— Prawdą, Teściu, że stać wobec natury z myślą własną, to rozkosz? — Tak, to rozkosz, jeżeli myśl odpowiada wielkości natury i jej praw...

— Tak, to rozkosz, jeżeli myśl odpowiada wielkości natury i jej praw...

— Prawdą, Teściu, że stać wobec natury z myślą własną, to rozkosz? — Tak, to rozkosz, jeżeli myśl odpowiada wielkości natury i jej praw...

— Skąd tobie rodzą się w umyśle takie poglądy? — Słusznie skrzydeł idei przynosi je. Ten przyjaciel młodości nie wie, jaką mi swym listem rozkosz sprawił...

— A zdaje się, że list pełen prostoty.

— Prosta i prawda — podchwyciła Teściu — to są tajemnice piękna i twórczości.

— Wiesz w las, na dole panowała uroczysta cisza, że słychać było szelest stąpań ich nóg...

— Po dwóch tygodniach przyszedł z poezji recepty na złotym papierze, a na nim wypisana cyfra siedemdziesiąt pięć guldów...

— Drukować po gazetach nie situka, lecz brać za to pieniądze i jeszcze tyle odrazu — szepnęła. — Notariuszowi nie dać się i połowy tego.

— Nauczycielka urodziła, jak każda siła roślinie w oczach ludu, rozumiejącego się, jako prawo.

— Co oni ci piszą z redakcji, tego tylko jestem ciekawa — mówiła Bronia. — Dobrze zapłacił, spodzieliwaliśmy się mniej, lecz to najmniejsza, ale co oni mogli napisać?

— Pobiegnij na pocztę. — Na przekazie była notatka: 'Serdecznie dziękujemy. Jeżeli z równą siłą i talentem będą i następne utwory — prosimy'. Piszcie redakcji i nic więcej.

— Przeszła — odezwała się Bronia — styszysz prośbę. Ale jak śmiało powątpiewać, że następne nie będą lepsze? Czyż to być może?

— Jeżeli śmiało, to i wątpię — trzeba ich upokorzyć.

— Trzeba! — Trzeba! — Agata smutna, wspominając płaczącego wujka Erazma, wypłacała pieniądze. Wróciły uszczęśliwione.

— Na jutro był jarmark w Jordanowie, matka tak stęskniewo zażądała sześćdziesięciu guldów...

— Do kupienia krowy na jarmarku zaręczony został największy znawca bydła we wsi. Jechał organista, zabrał

matkę, znawca siadł na kozioł, Kaśka świtaniem poleciała piechotą.

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

mi ciemnymi oczyma, rozwarła noszdrze, wciągnęła powietrze i gwałtownie skoczyła w susach i podskokach do studni.

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

Nauczyciel dowiedział się od ludzi, watacy z jarmarku, o kurnie srokatej. Zciekawiony przyjechał na rewerse przekonać się...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

— Kupiona! Cała patrokata, wielka jak Haman, młoda i mleczna. Matka zapłaciła za nią z wielkim targiem sześćdziesiąt pięć papierków...

